

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr. Lucjii Kobroń p.t. "Wolność zrzeszania się partnerów społecznych w prawie pracy „przygotowana w Katedrze Prawa Pracy i Polityki Społecznej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego pod opieką naukową znakomitego uczonego i organizatora nauki prof. zw. dr hab. Andrzeja Świątkowskiego.

Dla ułatwienia recenzję swą podzieliłem na 3 części: 1. ocena metody, 2. merytoryczna ocena rozprawy, 3. wnioski końcowe.

Ad 1. W rozdziale I zatytułowanym „ Aksjologiczne i filozoficzne podstawy wolności zrzeszania się ...” autorka rozprawy odpowiada się za interdyscyplinarną metodą badawczą zjawisk społeczno-prawnych co wynika zresztą już z samego tytułu tego rozdziału. Aksjologia jest filozoficzną ogólną teorią wartości obejmującą w zasadzie tylko etykę ale współcześnie daleko wykraczającą poza ten obszar włączając w krąg zainteresowania także i estetyczne, techniczne, praktyczne, hedonistyczne i inne postacie wartości. Aksjologia może być także metodą naukową w której rozważa się zasady określające stopień zaufania jakim obdarza się określoną hipotezę. Dla potwierdzenia tej konstatacji w rozprawie doktorskiej pełno jest sądów wartościujących stwierdzających wprost lub pośrednio jakie działanie lub rozwiązanie prawne są dobre lub złe.

W rozprawie można znaleźć odesłania także do innych działów humanistyki m.in. do historii politycznej i historii organizacji , filozofii nauki, a nawet do konstytucjonalizmu. Sama rozprawa doktorska pozostaje jednak pracą naukową z zakresu nauk prawnych, albowiem wątki prawne z różnych gałęzi prawa są w niej dominujące.

Jednoznacznie aprobuje interdyscyplinarną metodę badawczą zastosowaną w recenzowanej rozprawie. Instytucje a zwłaszcza

zjawiska społeczno-prawne nie mogą być skutecznie badane tylko przez jedną tradycyjną metodą poznawczą.

Ad2. Merytoryczną ocenę podzieliłem na 2 części: uwagi krytyczne i ocena całości.

a. Pierwszą uwagę krytyczną ujawniam z pewnym zastrzeżeniem wewnętrznym, które powstrzymywały mnie przed jej sformułowaniem. W końcu zwyciężyła moja wiara w naukowe i intelektualne możliwości Autora rozprawy doktorskiej. Uwaga ta dotyczy samego zakresu pracy badawczej i tym samym zakresu rozprawy doktorskiej. W kilku fragmentach rozprawy Autorka podkreśla, że badanie wolności zrzeszania się możliwe jest tylko w kręgu wartości reprezentowanych przez religię chrześcijańską. W tym miejscu zastrzegam, że jeżeli ta konstatacja jest traktowana przez kogokolwiek jako krytyka osobistej deklaracji Autorki o jej przynależności do Kościoła Katolickiego to moja ocena krytyczna staje się bezprzedmiotowa, gdyż prawo do takiej deklaracji jest świętym prawem każdego człowieka.

Mnie chodzi tylko o sam zakres pracy badawczej gdyż jedną z konsekwencji ocen zawartych w rozprawie może być np. to że tytuł rozprawy mógłby brzmieć: „ Wolność zrzeszania się partnerów społecznych w prawie pracy w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej”. albowiem taki zakres pracy badawczej także byłby w pełni uzasadniony kryteriami naukowymi.

Konsekwencje deklaracji autorskiej są jednak nieco inne i sięgają znacznie dalej. Obszar zainteresowania przyjęty w rozprawie doktorskiej siłą rzeczy ogranicza badania naukowe do tego obszaru świata, który reprezentuje te same lub analogiczne systemy wartości. Rozprawa spełnia tym samym głównie funkcję informacyjną opisującą ten sam lub analogiczny system podstawowych wartości i

znika tym samym jakakolwiek podstawa do krytyki lub polemiki naukowej.

W tym miejscu rodzi się u czytelnika rozprawy propozycja, sugestia, impuls naukowy itp. i td. skonfrontowania całości rozważań zawartych w rozprawie ze zgoła odmiennym systemem religijnym, społecznym i prawnym ukształtowanym np. przez religię muzułmańską. Religię tę wyznaje współcześnie ok. 1 miliarda ludzi na świecie a wpływy jej w Europie i Stanach Zjednoczonych stale wzrastają.

W Koranie tzw. "Świętej Księdze Życia", (cyt. na podstawie polskiego tłumaczenia z roku 1986 PIW dokonanego na podstawie tekstu wydania kairskiego z roku 1923) w rozdziale IV (tzw. Surze zatytułowanej „Kobiety”) w wersecie 34 znajdujemy taki oto tekst " Mężczyźni stoją nad kobietami ze względu na to, że Bóg dał wyższość jednemu nad drugimi...Przeto cnotliwe kobiety są pokorne i zachowuje w skrytości to, co zachował Bóg. I napominajcie te, których nieposłuszeństwa się boicie, pozostawiajcie je w łóżach i bijcie je..."

Koran wyznaczał w znacznej mierze kierunek i zabarwienie myśli arabsko-muzułmańskiej przez szereg wieków. Pod wpływem Koranu pozostawali także w pewnej mierze uczeni i lekarze świata arabsko-muzułmańskiego w tym także i ci którzy podjęli studia prawnicze tzw. "fikh", na podstawie których powstał pełny system prawny ukształtowany w czterech szkołach powszechnie akceptowanych: malikaickiej, banafickiej, szafickiej i hanbalickiej. Uczeni prawnicy muzułmańscy których jest setki i którzy wykładają na całym świecie, w licznych rozprawach wydanych m.in. w języku angielskim z przekonaniem twierdzą, że tylko system społeczno-prawny ukształtowany przez Koran stwarza możliwości pełnego zaspokojenia wszystkich potrzeb człowieka w tym także i

naturalnego dążenia ludzi do zrzeszania się dla wspólnej obrony swych interesów.

Jednoznacznie oświadczam, że w moim przekonaniu brak odwołania się recenzowanej rozprawy do systemu społeczno-prawnego muzułmańskiego nie traktuję jako wadę dot. treści tej rozprawy ale tylko jako ewent. brak pełnej fantazji twórczej na etapie planowania zakresu badań. Podkreślam jednak, że moim mniemaniu nawet pełny i rzetelny potok informacji o prawie nie jest głównym zadaniem nauki prawa i tym także prawa pracy. Nauka ta powinna dostrzegać główne problemy społeczno-prawne współczesności, opisywać je i pomagać w ich rozwiązaniu.

Na marginesie zauważam, że rozszerzenie zakresu badań o wyżej wymienioną lub inną problematykę znacznie wzbogaciłoby treść rozprawy i uczyniło ją bardziej atrakcyjną.

b. Druga uwaga krytyczna ma poważniejszy charakter gdyż dotyczy sposobu podziału całości materiału badawczego na części w postaci: rozdziałów, podrozdziałów, tzw. podsumowań lub inaczej nazwanych fragmentów rozprawy. Sposobów podziału materiału badawczego może być oczywiście wiele ale nie jest to tylko sprawa formalna albowiem wybór jednego ze sposobów oznacza także wybór określonej metody badawczej. Tych metod może być także wiele ale z tej mnogości dla potrzeb tej recenzji wybieram dwie konkurencyjne z których jedna operuje syntezą naukową tzn. próbuje z wielu opinii, poglądów, tez lub opisów rzeczywistości nawet sprzecznych wypracować jeden pogląd stanowiący niejako podsumowanie rozważań ale eksponujący to co jest w tym poglądzie przeważające, dominujące poprawnością a druga ogranicza się do rzetelnego opisu jednego tylko fragmentu badanej rzeczywistości bez próby nawiązania do całości. Możliwe są oczywiście także i inne

sposoby ale ja nie czuję się upoważniony do krytyki metod badawczych ani tym bardziej do propagowania jednej, wybranej, zwłaszcza w pracy o charakterze interdyscyplinarnym pod warunkiem ,że obrona w konkretnym wypadku metoda prowadzi do pożądanych rezultatów.

Przyjrzyjmy się jednak metodzie zastosowanej w recenzowanej rozprawie. Autorka dzieli zebrany materiał na 7 rozdziałów i ok. 103 podrozdziały i po uwagach wstępnych zajmuje się analizą współczesnego rozumienia wolności zrzeszania się ludzi w aktach prawnych uchwalonych w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej w przedziale czasu od XIX wieku do czasów współczesnych. W rozprawie nie ma analizy warunków jakie doprowadziły w XIX wieku do powstania tzw. ustawodawstwa robotniczego ani rozważań nad celami jakie usiłował realizować Traktat Wersalski. Dla wszystkich analizowanych aktów prawnych (a jest ich wiele) Autorka rozprawy ma jednolite współczesne kryteria ocenne. We wszystkich fragmentach rozprawy znajdujemy uwagi o współczesnym pojmowaniu w Europie wolności zrzeszania się ludzi pracy , o granicach tej wolności, o prawie do rokowań zbiorowych , samorządności i niezależności powstałych już organizacji i tp itd. W ten oto sposób – prawdopodobnie nawet wbrew intencjom Autorki – powstał stan tzw. ” nakładania się wzajemnie poszczególnych fragmentów treści rozprawy” a nawet wrażenie, że dla rozszerzenia zakresu rozprawy nieco sztucznie dzielono jej treść na dowolnie skonstruowane fragmenty np. w rozdziale III pkt. 4 i 5 gdzie w jednym śródrozdziale analizowano interpretacje art. 12, 58 i 59 Konstytucji a w sąsiednim tylko granice wolności zrzeszania się ustalone w tej Konstytucji. W takiej sytuacji nie ma miejsca na próbę jakiegokolwiek syntezy naukowej np. w postaci odpowiedzi na następujące pytania:


1. W jakim zakresie współcześnie prawo ustanowione przez organy Europy lub po prostu obowiązujące w tej chwili w Europie zapewnia wolność zrzeszania się partnerów społecznych ?
 2. Jakie siły np. partie polityczne, ugrupowania centralne związkowe itp. w Europie przeciwstawiają się temu by wolność zrzeszania się była nieograniczona ?
 3. W jakich państwach Europy są największe ograniczenia wolności zrzeszania się i dlaczego ?
 4. Jaka jest strategia największych central związkowych w Europie w sprawie wolności zrzeszania się ?
 5. Jak przedstawia się szczegółowa regulacja prawna wolności zrzeszania się w prawie wewnętrznym np. Niemiec i Rosji ? itp. i td.
- c. W treści rozprawy zauważyłem zaskakująco dużo błędów gramatycznych, ortograficznych, stylistycznych i tp. Błędy te starałem się zanaczyć w tekście rozprawy. Dotyczą one m.in. stron: 10, 11, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 24, 50, 57, 69, 75, 85, 115, 116, 117, 119, 124, 126, 128, 133, 136, 151, 154, 158, 160, 167, 172, 178, 190, 196, 202, 235, 236, 241, 254-255 i innych. Mam wrażenie, że rozprawa nie została przeczytana uważnie przed oddaniem jej do oceny.
- c. Końcowa ocena całości rozprawy jest dla mnie oczywista i stosunkowo łatwa: jej walory daleko przewyższają opisane wyżej i ewent. błędy i inne usterki. **Mamy** do czynienia z autentyczną rzetelnie opracowaną rozprawą naukową o ogromnym zakresie badawczym pod względem obszarowym i czasowym, oparta na imponującym bo składającym się z 796 pozycji materiale źródłowym, napisana poprawnym językiem naukowym. Budzi moje uznanie swobodne operowanie tak ogromną literaturą przedmiotu. Recenzowana rozprawa doktorska znacznie rozszerza

zakres naszej wiedzy o takich podstawowych pojęciach jak np.: godność człowieka a godność pracownika, godność pracodawcy, wolność zrzeszania się lub prawo do wolności, prawo koalicji pozytywne i negatywne, samorządność organizacji pracowniczych i pracodawców i to i td . Rozprawa stanowi istotny wkład w dorobek polskiej teorii prawa pracy, a zwłaszcza zbiorowego prawa pracy a jednocześnie potwierdzenie trafności umiejętnie zastosowanej metody interdyscyplinarnej. Twórcą tego dzieła Pani mgr. Lucja Kobroń ma pełne kwalifikacje do pełnienia funkcji sędziego sądu międzynarodowego w zakresie prawa pracy lub doradcy, konsultanta, radcy i tp tych organów państwowych , które zajmują się uchwalaniem prawa pracy lub jego wykładnią.

Rozprawa – po ewent. pracach redakcyjnych – zasługuje by wydać ją drukiem.

3. Wniosek końcowy. Recenzowana rozprawa doktorska spełnia wszystkie, nawet te najbardziej restrykcyjne , wymagania stosowane w polskich szkołach wyższych lub innych upoważnionych instytucjach dla dalszego kontynuowania procedury w sprawie nadania stopnia doktora.-

Załącznik; rozprawa


Prof. zw. dr hab. Walery MASEWICZ